

Sygn. akt I C 383/ 24

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 20 listopada 2025 roku

Pozwem z dnia 21 lutego 2024 roku skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w O. powodowie J. S. i L. L. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwoty 42.621,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o ustalenie, że postanowienia umowy o (...) 0790 złotowego mieszkaniowego kredytu budowlano – hipotecznego (system gospodarczy), zawartej pomiędzy powodami a stroną pozwaną w dniu 22 lipca 2016 roku w zakresie § 9 ust. 1, § 9 ust. 2, § 9 ust. 3, § 9 ust. 4, § 9 ust. 7, § 9 ust. 10 pkt 1 stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów od chwili zawarcia umowy. Powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje żądanie powodowie wskazali, pozwany bank naruszył obowiązki informacyjne w odniesieniu do kluczowych postanowień umowy stanowiących o wysokości zobowiązania powodów wobec braku przekazania powodom informacji odnośnie do istoty, definicji i metody ustalania wskaźnika WIBOR, a także że pozwany jest jednym z uczestników fixingu WIBOR. Powodowie zarzucili, że pozwany naruszył obowiązki informacyjne także w odniesieniu do wskazania, że jakie czynniki wpływają na kształtowanie wysokości wskaźnika, wpływu wysokości WIBOR na kształtowanie wysokości zobowiązania powodów, wynagrodzenia pozwanego, w szczególności dodatkowego zysku pozwanego banku. W ocenie powodów niewypełnienie obowiązków informacyjnych przez stronę pozwaną skutkowało tym, że kwestionowane postanowienia umowne są niejednoznaczne oraz są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy kredytobiorców. Strona powodowa podniosła nadto, że pozwany bank podstępem przerzucił na kredytobiorców w całości ryzyko zmiennego oprocentowania w tym jego nieograniczoności, co więcej pozwany kredytodawca zapewniał, że zmienne oprocentowanie jest bezpieczne i znacznie korzystniejsze. Powodom nie przedstawiono żadnej realnie konkurencyjnej propozycji stałego oprocentowania. W ocenie powodów przerzucenie przez pozwanego ryzyka zmiennego oprocentowania, w tym ryzyka nieograniczonego oprocentowania skutkowało tym, że kwestionowane postanowienia są niejednoznaczne oraz sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów. Powyższe wady umowy wedle powodów sprawiają, że niedopuszczalnym jest stosowanie w umowie z konsumentami wskaźnika WIBOR, stąd usprawiedliwionym w ich ocenie jest zasądzenie od pozwanego banku na ich rzecz sumy uiszczonych części rat odsetkowych kredytu naliczonych w oparciu o wskaźnik WIBOR, ustalenie iż względem powodów bezskuteczne są postanowienia odnoszące się do wskaźnika WIBOR. Wedle powodów skutkiem takiego orzeczenia winno być doprowadzenie do wykonywania przez powodów zobowiązania względem pozwanego na podstawie oprocentowania równego marży pozwanego, która ulega zmianie na warunkach zastrzeżonych w umowie /k. 3 – 46v/.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 12 kwietnia 2024 roku pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w O. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe strona pozwana wskazała, że powodowie zostali w sposób szczegółowy poinformowani o wszelkim ryzyku związanym ze zmienną stopą oprocentowania. Wymienieni otrzymali między innymi symulacje harmonogramu spłat kredytu w wariantach powiększonego oprocentowania, co potwierdzili własnym podpisem. W ocenie pozwanego banku postanowienia umowy dotyczące oprocentowania nie mogą być badane pod kątem abuzywności z tej przyczyny, że stanowią one główny przedmiot świadczeń, co więcej umowa w tym zakresie nie spełnia przesłanek abuzywności, gdyż nie jest ani rażąco niekorzystna dla powodów, ani nie narusza dobrych obyczajów. Strona pozwana podniosła dalej, że brak jest podstaw do przyjęcia, że WIBOR jest wskaźnikiem arbitralnie ustalany przez banki, bez związku z realiami ekonomicznymi na rynku. Jak podał pozwany bank wskaźnik WIBOR został zbadany przez Komisję Nadzoru Finansowego i podlega on ścisłej kontroli nie tylko tej komisji, ale również Komisji Europejskiej oraz Europejskiego Urzędu Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych. Co więcej, Komisja Europejska w drodze rozporządzenia wykonawczego (...) z dnia 22 marca 2019 roku uznała WIBOR za kluczowy wskaźnik referencyjny /k. 281 – 368/.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia

J. S. i L. L. od 2014 roku pozostają w związku małżeńskim. Każde z małżonków prowadziło odrębną działalność gospodarczą, której przedmiotem była branża ogólnobudowlana. Wymienieni w maju 2016 roku rozpoczęli poszukiwania kredytu na sfinansowanie budowy ich domu jednorodzinnego, w tym celu udali się do pośrednika (...) S.A.

Obsługująca małżonków doradca kredytowa W. Ł. po otrzymaniu od wymienionych stosownych dokumentów przedstawiła ofertę kredytową wyłącznie Banku (...) S.A. z siedzibą w O. W żadnym innym banku ubiegający się o kredyt nie spełniali warunków jego otrzymania. W oświadczeniu jakie ubiegający się o kredyt podpisali wymienione były do wyboru tylko dwa produkty kredytowe, to jest kredyt w zmiennej stopie procentowej oraz kredyt w walucie obcej.

J. S. i L. L. została przedstawiona oferta kredytu hipotecznego ze zmienną stopą oprocentowania. Nie przedstawiono wymienionym produktu ze stałym oprocentowaniem. Warunki oferty przedstawionej przez Bank (...) S.A. z siedzibą w O. nie podlegały negocjacji. Ubiegający się o kredyt otrzymali drogą mailową wyłącznie projekt umowy kredytowej w dniu poprzedzającym podpisanie zobowiązania. Nie zostały im przesłane załączniki do umowy.

/dowód: przesłuchanie powódki J. S. na rozprawie w dniu 11.03.2025 r.; przesłuchanie powoda L. L. na rozprawie w dniu 11.03.2025 r.; wniosek k.213 – 216v; karty informacyjne k. 215 – 219v; oświadczenia wnioskodawcy k. 220 – 220v; zeznania świadka W. Ł. złożone na rozprawie w dniu 01.07.2025 r./

Podpisanie umowy kredytu hipotecznego miało miejsce w dniu 22 lipca 2016 roku w siedzibie banku. Podpisanie umowy nastąpiło przez kredytobiorców J. S., L. L. w obecności pracownika „sprzedawcy kredytowego”, przy zawieraniu umowy obecna była także doradca kredytowy W. Ł., przy czym wymieniona nie brała aktywnego udziału w tym spotkaniu. Umowa zlotowego mieszkaniowego kredytu budowlano – hipotecznego (system gospodarczy) oznaczona była numerem 73 (...). „Sprzedawca kredytowy” będący pracownikiem banku otrzymał na spotkanie z kredytobiorcami gotową umowę kredytu przygotowaną uprzednio przez L. S., podpisaną i zaparafowaną przez L. S. oraz I. O. (1). Przygotowanie umowy do podpisania przez kredytobiorców następowało wcześniej przez podstawienie do programu uzgodnionych warunków oraz parametrów kredytu. W 2016 roku L. S. była administratorem kredytów hipotecznych, I. O. (1) dyrektorem oddziału Banku. I. O. (2) nie uczestniczyła w spotkaniach z klientami.

Proces zawierania umowy był szybki, trwał około trzydziestu minut. Umowa kredytu hipotecznego sporządzona została na formularzu kredytodawcy. Sprawdzone zostały dane osobowe, przekazano kredytobiorcom ogólne dane dotyczące oprocentowania, marży banku, raty kredytu, okresu kredytowania oraz hipoteki. Wskazano, że na oprocentowanie kredytu składa się marża banku oraz WIBOR, który jest trzymiesięczny. Kredytobiorcom nie wytłumaczono w jaki sposób może zmieniać się wskaźnik WIBOR, że ryzyko jego wzrostu jest nieograniczone. Nie wskazano, jak wskaźnik ten jest ustalany, kto jest administratorem jego danych. Zasady oprocentowania kredytu na dzień podpisywania umowy przez kredytobiorców nie były dla nich czytelne. Przy zawieraniu umowy kredytobiorcy otrzymali szereg załączników do umowy, które nie były przedmiotem analizy podczas zaciągania przez nich zobowiązania. Pracownik banku nie wyjaśniał ich treści, nie tłumaczył zapisów załączników. Gdyby J. S. i L. L. odmówili złożenia podpisów na przedłożonych im załącznikach do zawarcia umowy kredytu by nie doszło.

Interesy banku w związku z zawartą z kredytobiorcami w dniu 22 lipca 2016 roku zostały zabezpieczone między innymi ustanowioną na rzecz banku na nieruchomości kredytobiorców hipoteką. Przy zawieraniu umowy kredytu bank nie przedstawił propozycji skierowanej do kredytobiorców w zakresie zabezpieczenia ich interesów oraz ich ryzyka na wypadek na przykład wzrostu oprocentowania kredytu. Warunki umowy były nienegocjowalne.

/dowód: przesłuchanie powódki J. S. na rozprawie w dniu 11.03.2025 r.; przesłuchanie powoda L. L. na rozprawie w dniu 11.03.2025 r.; umowa k. 53 – 60; zeznania świadka L. S., W. Ł. złożone na rozprawie w dniu 01.07.2025 r.; zeznania świadka I. O. (1) z dnia 11.08.2025 r. złożone na formularzu k. 937 – 938v/

Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 466.706,24 zł na okres trzydziestu lat. Ostateczny termin spłaty kredytu określony został w umowie na dzień 15 lipca 2046 roku. Kredyt zgodnie z umową przeznaczony był na sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego na (...) przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowego położonego w Z. (1) przy ulicy (...) w kwocie 457.600,00 zł oraz na opłaty za przygotowanie i zawarcie umowy w wysokości 9.106,24 zł. Kredyt miał być wypłacany w transzach, po skontrolowaniu poszczególnych etapów budowy i akceptacji przez bank. Spłata kredytu miała następować przez potrącanie przez bank wysokości raty z rachunku kredytobiorców. Kwota kredytu oprocentowana była według zmiennej stopy procentowej w wysokości stanowiącej sumę stopy bazowej kredytu mieszkaniowego i marży banku w wysokości 1,80 punktów procentowych w całym okresie kredytowania. Dzień otwarcia rachunku kredytowego określono w umowie na dzień podpisania umowy. Na całkowity koszt kredytu, określony w dniu zawarcia umowy składały się koszty między innymi odsetek określonych na 283.961,44 zł. Całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorców na dzień zawarcia umowy wynosiła 768.7710,81 zł. Na dzień otwarcia rachunku kredytowego wysokość stopy bazowej kredytu mieszkaniowego wynosiła 1,69%, oprocentowanie zaś kredyt wynosiło 3,49% w stosunku rocznym. Spłata kredytu następowała w ratach równych, zaś termin spłaty przypadał na dzień piętnastego każdego miesiąca.

/dowód: umowa k. 53 – 60/

Prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu na rzecz banku była hipoteka umowna do kwoty 933.412,48 zł, to jest do wysokość równej 200% kwoty udzielonego kredytu na przedmiocie zabezpieczenia, to jest nieruchomości położonej w Z. (1) przy ulicy (...), województwo (...), gmina Z. (2), działka gruntu numer (...), dla którego sąd rejonowy prowadził księgę wieczystą o numerze (...), ustanowiona na zabezpieczenie wierzytelności banku, obejmujących kapitał, odsetki kapitałowe, odsetki za opóźnienie w spłacie kredytu, prowizje i opłaty od kredytu przewidziane i określone w umowie. Dalszym zabezpieczeniem spłaty kredytu był przelew na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych przedmiotu zabezpieczenia w stadium budowy i po jego zakończeniu, obciążonego hipoteką umowną. Kolejnym zabezpieczeniem na okres przejściowy – do czasu uprawomocnienia się wpisu w księdze wieczystej nieruchomości hipoteki umownej – było ubezpieczenie spłaty kredytu. Następnym zabezpieczeniem prawny spłaty kredytu było ubezpieczenie na rzecz banku części kwoty kredytu w wysokości 4.541,25 zł, nadto pełnomocnictwo dla banku do rachunku prowadzonego dla kredytobiorców w banku celem pobierania przez bank rat miesięcznych tytułem spłaty zobowiązania. W umowie zobowiązano kredytobiorców do posiadania ważnej umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych oraz do dokonywania każdorazowego przelewu na rzecz kredytodawcy praw wynikających z tej umowy, przez cały okres kredytowania, aż do całkowitej spłaty kredytu wraz z odsetkami. Suma ubezpieczenia, określona w umowie ubezpieczenia, musiała być w całym okresie kredytowania – co najmniej równa kwocie udzielonego kredytu.

/dowód: umowa k. 53 – 60/

Umowa kredytu z dnia 22 lipca 2016 roku nie zawierała w swojej treści wymienionych załączników, jakie kredytobiorcy podpisali przy jej zawieraniu. W jej ostatnim 34 paragrafie wskazano jedynie, że umowa została sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron (pkt 1), że każda zmiana warunków umowy wymaga zawarcia aneksu w formie pisemnej, chyba że umowa przewiduje innych tryb ich wprowadzenia (pkt 2), że w kwestiach nieuregulowanych w umowie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego

(<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>). prawa bankowego (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19971400939>) oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19820190147>). (pkt 3).

/dowód: umowa k. 53 – 60/

Przy podpisaniu umowy kredytobiorcy podpisali przygotowane przez kredytodawcę oświadczenie, że przed zawarciem umowy otrzymali oni regulamin „Mieszkaniowy kredyt budowlano – hipoteczny dla osób fizycznych” oraz wyciąg z „Taryfy prowizji i opłat bankowych dla klientów detalicznych”. Podpisali także oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie ich danych, nadto podpisali pełnomocnictwo dla banku stanowiące uprawnienie dla kredytodawcy do pobierania z ich rachunku bankowego rat kredytu. Wskazane dokumenty były oznaczone jako dalsze strony umowy kredytowej, to jest strona 15 i 16.

/dowód: oświadczenia k. 60; pełnomocnictwo k.60 v/

W dniu 22 lipca 2016 roku J. S. i L. L. podpisali załączniki do umowy oznaczone numerami (...) i (...) stanowiące warunki przyznania i wykorzystania transz kredytu (w przypadku inwestycji realizowanej systemem gospodarczym i systemem generalnego wykonawstwa).

/dowód: załączniki k. 61 – 65/

Podczas podpisywania umowy kredytu w siedzibie banku w dniu 22 lipca 2016 roku J. S. i L. L. podpisali przygotowaną na formularzu „Informację o podwyższonym ryzyku”. We wskazanej informacji podane było, iż bank zwraca uwagę na bardzo długi okres spłaty zobowiązania, a w związku z tym, na konieczność zachowania przez kredytobiorców odpowiedniego bufora na wypadek pogorszenia się ich sytuacji dochodowej lub zamiaru realizacji większych wydatków. Do podpisania przedstawiono kredytobiorcom również tabelę obrazującą wpływ wzrostu stopy procentowej na ratę kredytu i całkowitą kwotę do spłaty.

Zawierając umowę kredytu kredytobiorcy zostawili swoje podpisy pod dokumentami zatytułowanymi: „Metryka produktu bankowego. Mieszkaniowy kredyt budowlano – hipoteczny dla osób fizycznych”, „Formularz Informacyjny dotyczący kredytu zabezpieczonego hipoteką”, „Informacja o ryzykach dla Kredytobiorców hipotecznych (według zaleceń Rekomendacji S komisji Nadzoru finansowego)”, „Oferta wstępna”.

W dniu 25 lipca 2016 roku kredytobiorcy zostawili swoje podpisy pod dwoma dalszymi oświadczeniami przygotowanymi przez Bank (...) S.A. z siedzibą w O.. Pierwsze odnosiło się do wskazania, że kredytobiorcy podpisali umowę kredytu mieszkaniowego „z dnia 25 lipca 2016 roku” przy pełnej znajomości zawartych w jej treści warunków, po zapewnieniu im przez bank czasu niezbędnego do zapoznania się z treścią umowy, przeanalizowaniu zawartych w niej warunków i po udzieleniu im przez bank wszystkich dodatkowych wyjaśnień i informacji, o które prosili. Drugie oświadczenie zawierało deklarację kredytobiorców odnośnie do okoliczności, że ubiegając się o kredyt mieszkaniowy otrzymali oni od banku wszelkie informacje niezbędne do podjęcia decyzji w zakresie zaciąganego zobowiązania kredytowego, uzyskali od pracownika banku wszelkie wyjaśnienia do zgłaszanych wątpliwości, posiadają oni pełną świadomość ryzyka związanego z zaciąganym zobowiązaniem kredytowym.

Odmowa złożenia podpisów pod dokumentami przygotowanymi przez kredytodawcę (niestanowiącymi umowę kredytu) skutkowałaby niedojściem umowy kredytowej do skutku. Dokumenty te nie były omawiane przez kredytobiorców oraz pracownika banku. Wygenerowanie załączników następowało automatycznie, dane „zaciągane” były do rzeczonych załączników z systemu, w którym przygotowana była umowa kredytowa. **Sami pracownicy banku nie znali mechanizmu zmiany wskaźnika WIBOR, nie wiedzieli kto jest administratorem tego wskaźnika, nie byli w tym względzie szkoleni przez pracodawcę jakim był Bank (...) S.A. z siedzibą w O..**

W dacie zawierania umowy kredytowej obowiązywał w Banku (...) S.A. z siedzibą w O. regulamin mieszkaniowy kredytu budowlano – hipoteczny dla osób fizycznych.

/dowód: informacja k. 253; tabela k. 253 v; oświadczenia k. 254 – 255v; metryka k. 257 – 258; formularz k. 260 – 264v; informacja o ryzykach k. 266 – 269v; oferta wstępna k. 271 – 278v; regulamin k. 396 – 411; zeznania świadka L. S. złożone na rozprawie w dniu 01.07.2025 r./

Kwota kredytu została wypłacona na rzecz kredytodawców zgodnie z postanowieniami umowy w transzach. Kredytobiorcy rozpoczęli spłatę kredytu z ratą w wysokości około 1.200,00 zł. Na skutek wzrostu wskaźnika (...) rata ich zobowiązania zaczęła wzrastać do wysokości około 2.200,00 zł. Bank nie zwrócił się do kredytobiorców z propozycją rozkładu ciężaru wzrostu raty na obie strony umowy, ciężar w całości ponosili kredytobiorcy. J. S. i L. L. w dniu 04 października 2022 roku zawarli aneks do umowy zmieniając na okres pięciu lat oprocentowanie kredytu na stałe, wynoszące 8,58% w stosunku rocznym. Ruch wymienionych podyktowany był obawą, że przekroczona zostanie ich zdolność do spłaty zadłużenia wobec okoliczności wzrastania rat ich kredytu hipotecznego. Wysokość raty ich zobowiązania po zawarciu aneksu do umowy wynosi kwotę około 3.500,00 zł, z czego kwota spłacanego kapitału wynosi około 500,00 zł, zaś 3.000,00 zł spłacane jest tytułem odsetek.

/dowód: zaświadczenie historii spłaty kredytu k. 68 – 69 v; przesłuchanie powódki J. S. na rozprawie w dniu 11.03.2025 r.; przesłuchanie powoda L. L. na rozprawie w dniu 11.03.2025 r.; aneks do umowy k. 234 – 235; oświadczenie k. 252; wnioski o wypłatę transzy k. 441 – 443/

Zawierając umowę kredytu hipotecznego małżonkowie J. S. i L. L. działali w zaufaniu do instytucji banku traktując go jak instytucję zaufania publicznego.

Środki pochodzące z kredytu zostały w całości przeznaczone na budowę domu jednorodzinnego. Nieruchomość jest wykorzystywana wyłącznie na cele mieszkaniowe. W żadnej części nie zostały przekierowane na cele związane z działalnościami gospodarczymi kredytobiorców.

Kredytobiorcy osiągnęli cel zamierzony w umowie, to jest wzniesli dom jednorodzinny, w którym wraz z rodziną zamieszkują. Wzrost wysokości rat zobowiązania kredytowego naruszył kondycję finansową rodziny kredytobiorców.

/dowód: przesłuchanie powódki J. S. na rozprawie w dniu 11.03.2025 r.; przesłuchanie powoda L. L. na rozprawie w dniu 11.03.2025 r./

Na dzień 15 marca 2023 roku kredytobiorcom pozostała do spłaty tytułem kapitału kwota 426.231,32zł. Wymienieni spłacili tytułem kapitału kwotę 40.474,92 zł, tytułem odsetek 88.316,10 zł, łącznie 128.791,02 zł. Odsetki z tytułu stawki referencyjnej (...) stanowiły 37.740,89 zł.

/dowód: zaświadczenie historii spłaty kredytu k. 68 – 69 v;; opinia sądowa z dnia 20.06.2025 r. k. 849 – 861v/

Pismem z dnia 01 czerwca 2023 roku J. S. i L. L. zgłosili kredytodawcy reklamację odnośnie do łączącego ich stosunku umownego, jakim jest kredyt hipoteczny z dnia 22 lipca 2016 roku. Bank (...) S.A. z siedzibą w O. odmówił uwzględnienia reklamacji. Na dzień 15 lutego 2024 roku kredytobiorcom pozostała do spłaty tytułem kapitału kwota 422.545,37 zł. Wymienieni spłacili tytułem kapitału kwotę 44.160,87 zł, tytułem odsetek 112.605,27 zł.

/dowód: reklamacja k. 79 – 79v; pismo k. 80 – 81; pismo k. 445 – 447; zaświadczenie historii spłaty kredytu k.439 – 440v

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego za wiarygodne Sąd uznał dowody z dokumentów przedłożone przez obie strony postępowania, w szczególności umowy kredytu z dnia 22 lipca 2016 roku, nadto dalsze dowody z dokumentów powiązanych bezpośrednio z kwestionowaną przez powodów umową kredytu w szczególności oświadczenia, załączniki podpisane przez strony procesu. Pisma reklamacyjne, w tym zgłoszenie reklamacji przez kredytobiorców oraz odpowiedzi banku, zaświadczeń o dokonanych przez kredytobiorców spłatach. Dowody te nie były kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Wiarygodna była opinia sądowa z dnia 20 czerwca 2025 roku sporządzona na zlecenie Sądu przez biegłego sądowego K. M.. Wnioski opinii wynikały z jej treści. Sporządzona została w sposób logiczny, realizując tezę przedstawioną biegłemu sądowemu przez Sąd. Prawidłowości jej wyliczeń nie kwestionowała żadna ze stron procesu.

Za wiarygodne Sąd przyjął zeznania świadków L. S., W. Ł. złożone na rozprawie w dniu 01 lipca 2025 roku. Wymienione w sposób obiektywny zrelacjonowały przebieg procesu tak zawierania umowy przez kredytobiorców (świadek L. S.), jak i doradztwa kredytowego im udzielonego (świadek W. Ł.). Za wiarygodne, acz nie wnoszące zbyt wiele do procesu, uznał Sąd zeznania złożone na formularzu przez świadka I. O. (1). Z racji piastowanego w 2016 roku stanowiska, wymieniona nie dysponowała szczególną wiedzą odnoszącą się do konkretnej, kwestionowanej przez powodów umowy kredytu z dnia 22 lipca 2016 roku.

Nie nadał Sąd wartości dowodowej dowodom z dokumentów przedłożonych przez obie strony procesu, a sporządzonym na zlecenie każdej ze stron. Dowody takie nie posiadają obiektywnej wartości, bez względu na podmioty jakie są ich autorami.

Wiarygodny był dla Sądu dowód z przesłuchania powodów J. S. i L. L.. Wymienieni zrelacjonowali proces zawierania umowy, przedstawiania im warunków umowy w sposób obiektywny. Dowód z ich przesłuchania uzupełniał się z pozostałym materiałem dowodowym stanowiąc jednolitą, logiczną całość.

Podstawa prawna wyroku

Na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>) postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenie stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z mocy § 2 jeżeli postanowienie umowy zgonie z § 1 (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>), nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Wedle § 3 nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Tytułem wstępu wskazać należy, że art. 385¹ (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>)– art. 385⁴ k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>) zostały wprowadzone do kodeksu cywilnego (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>) ustawą z dnia 02 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za produkt. Zabieg ten miał na celu transpozycję do prawa polskiego postanowień dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Przepisy te stanowią rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzuli niekorzystnych dla konsumenta, co więcej wprowadzają one instrument wzmożonej (względem zasad ogólnych wynikających z art. 58 §2 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>), art. 353¹ k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>), art. 388 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>)) kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę, pod kątem właśnie poszanowania interesów konsumentów. Wskazane normy prawne mogą być stosowane w kontroli abstrakcyjnej oraz incydentalnej. W przedmiotowej sprawie stosowanie ich następuje w ramach kontroli danego przypadku – czyli kontroli incydentalnej. Zakresem badania obejmuje się konkretne postanowienia umowne, wyrażone w

określonej formie, stanowiącej przeważnie słowną treść normatywną określającą prawa lub obowiązki stron, wpływającą na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Punktem zaś odniesienia jest sposób oddziaływania tego postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta, czyli w istocie to, w jaki sposób postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Istotną jest dalej i ta okoliczność, że dokonywanie kontroli postanowień umownych w oparciu o cytowaną regulację następuje wedle stanu istniejącego w chwili zawierania umowy. W toku badania nie dokonuje się analizy, czy skutki negatywne wobec konsumenta nastąpiły, czy też nie. Nie ma w tym względzie tak zwanej następczej kontroli wykonalności umowy. Nadto wszystko dokonując weryfikacji postanowień umownych w kontekście art. 385¹ k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>), w szczególności w odniesieniu do przesłanek sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta - bez rozstrzygania o nadrzędności którejkolwiek z przesłanek czy też rozważania ich zupełnej odrębności - podać należy, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Przedsiębiorca, który z przyczyn faktycznych lub prawnych może jednostronnie określić treść klauzuli wiążącej konsumenta, powinien zachować się lojalnie i uwzględnić jego uzasadnione interesy, kompensując w ten sposób brak rzeczywistego wpływu konsumenta na jej treść. Jeżeli kontrahent tego nie czyni, działa nielojalnie, a więc sprzecznie z dobrymi obyczajami. W sytuacji, gdy określone postanowienie umowne wypełni art. 385¹ § 1 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>), na podstawie § 2 (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>), nie wiąże ono konsumenta. Brak związania danym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co Sąd rozstrzygający sprawę ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Przy czym uznanie postanowienia umownego za abuzywne pociąga za sobą związanie umową stron w pozostałym zakresie. W piśmiennictwie oraz orzecznictwie dopuszcza się uzupełnienie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>). – jednakże wskazuje się, że czynić to należy w wyjątkowych tylko okolicznościach. Za wyjątkowym stosowaniem takich zabiegów przemawia przede wszystkim cel, jakiemu służyć miała implementacja do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG – mianowicie realizowania zadania sankcyjnego, zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wyprowadzania do nich tego rodzaju postanowień. Z pełną stanowczością podkreślić w tym miejscu należy, że sankcje art. 385¹ § 1 i 2 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>), przewidziane są na korzyść konsumenta, a nie nieprawidłowo postępującego profesjonalisty i tak też powinny być interpretowane skutki niezwiązania nimi.

W świetle powyższej regulacji, nadto ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd uznał roszczenia powodów za usprawiedliwione co do zasady. Ocena taka wynika z niżej przedstawionej argumentacji.

Po pierwsze nie budziło w sprawie wątpliwości, że powodowie występowali w przedmiotowym procesie w charakterze konsumentów. Wymienieni zawarli z pozwanym bankiem w dniu 22 lipca 2016 roku umowę jako osoby fizyczne, mając status konsumentów. Każde z nich prowadziło własną działalność gospodarczą, jednak środki z kredytu zostały w całości przeznaczone na budowę domu jednorodzinnego, który miał zapewnić im oraz ich zstępnym podstawowe warunki bytowe, to jest mieszkaniowe. Żadna część kredytu nie została przeznaczona na działalność gospodarczą. Cel, jaki został określony w umowie kredytu (§ 2 ust. 1), a to budowa domu jednorodzinnego, został w całości zrealizowany. Powodowie wraz z rodziną zamieszkują w tej nieruchomości. Prawidłowe wykorzystanie kapitału kredytu było weryfikowane przez pracownika banku na etapie wypłaty poszczególnych transz kredytu, następujących po wykonaniu określonego etapu prac budowlanych. Statusu konsumentów nie kwestionowała w procesie strona pozwana. Poczynienie takich ustaleń pozwoliło Sądowi na dokonanie badania umowy pod kątem zarzutów odnoszących się właśnie do nieważności poszczególnych postanowień w oparciu o art. 385¹ k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>) zgłoszonych przez stronę powodową.

Po wtóre, nie budzi wątpliwości, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne nie były z nimi indywidualnie uzgadniane. Za nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy uznać należy takie jej zapisy, na których treść konsumenci nie mają rzeczywistego wpływu, w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powodowie J. S. i L. L. nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy w zakresie rodzaju oprocentowania kwoty kredytu. Jak wynika z przesłuchania powodów kredytobiorcy nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy. Powyższe potwierdzone zostało przez świadka W. Ł., która podczas składania zeznań podniosła, że zapisy umowy były praktycznie nienegocjowalne. Na prawdziwość twierdzeń powodów oraz świadka wskazuje jeden z dowodów przedstawionych przez pozwanego bank, a to dokument w postaci oświadczenia wnioskujących o kredyt z dnia 04 maja 2016 roku, to jest daty złożenia wniosku o kredyt. Jak wynika z wymienionego dowodu, J. S. i L. L. mieli do wyboru wyłącznie dwa kredyty mieszkaniowe, pierwszy w o zmiennej stopie procentowej, drugi w walucie obcej /k. 220/. Pozwany bank nie przedstawił konsumentom produktu, który zawierałby stałe oprocentowanie kwoty kredytu.

Kolejno przyznać należy rację powodom, którzy wskazali, że pozwany bank nie wykonał ciążącego na nim przy zawieraniu umowy obowiązku informacyjnego odnośnie do określonego w umowie sposobu oprocentowania kredytu, w szczególności jednego z jego składników, to jest stopy bazowej kredytu mieszkaniowego jakim był WIBOR. Za wykonanie takiego obowiązku nie można uznać wyłącznie wskazania konsumentom w umowie, że kredyt jest oprocentowany według stopy zmiennej, określenia, że na zmienną stopę procentową składa się stopa bazowa kredytu mieszkaniowego i marża banku, wskazania, że zmiana wysokości oprocentowania będzie następowała co trzy miesiące oraz przedstawienia do podpisania kredytobiorcom szeregu załączników, w tym symulacji wysokości raty kredytu w zależności od wysokości oprocentowania. Informacje takie nie dają w ocenie Sądu konsumentowi możliwości realnej i obiektywnej oceny wysokości jego zobowiązania na etapie wykonywania umowy kredytu. Konsument na podstawie tak przekazanych przez bank informacji nie jest w stanie przewidzieć w długofalowym okresie wysokości swojego zobowiązania, nie tylko w perspektywie wysokości raty, ale również pozostałego do spłaty całego zobowiązania. Umowa zawarta pomiędzy stronami procesu w dniu 22 lipca 2016 roku nie wskazywała, jakim zmianom, w jakich okolicznościach ulegać może stopa bazowa kredytu mieszkaniowego.

Kredytodawca w przygotowanej przez siebie umowie nie wskazał kredytobiorcom, kto jest administratorem wskaźnika (...), w jakich okolicznościach wskaźnik ten ulegać może wahaniom, nie podano, że wzrost wskaźnika (...) jest w zasadzie nieograniczony. W ocenie Sądu kontrahent jakim jest bank, winien wyposażyć konsumenta w taką wiedzę, nadto udzielić mu takich instrumentów, aby ten nie posiadając specjalistycznej wiedzy, umiał oszacować swoje zobowiązanie. Warunki takie są wręcz niezbędne przy uwzględnieniu charakteru umowy kredytu hipotecznego jakim jest długotrwałość takiego zobowiązania. Nie można pominąć, że kredyty takie zawierane są z zasady na dziesięciolecie. W przedmiotowym sporze powodowie zawarli umowę kredytu hipotecznego na okres trzydziestu lat.

Nie tylko treść umowy nie zadośćuczyniła obowiązkowi informacyjnemu, jaki obciąża kredytodawcę względem kredytobiorców, obowiązkowi temu nie zadośćuczyniono także przy samej czynności podpisywania umowy w dniu 22 lipca 2016 roku. W ocenie Sądu rację przyznać należy powodom, którzy wskazali, że nie wyjaśniono im regul funkcjonowania wskaźnika (...). Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, zawarcie umowy w dniu 22 lipca 2016 roku, podlegało wyłącznie na sprawdzeniu w umowie jej głównych zapisów (dane osobowe, ogólne informacje odnośnie do rodzaju oprocentowania, marży banku, rodzaju hipoteki, okresu kredytowania, rat kredytu), złożeniu podpisów na egzemplarzach umowy przez kredytobiorców, nadto podpisaniu przez nich szeregu załączników. Pracownik banku, który był przy podpisywaniu umowy z powodami, był wyłącznie „sprzedawcą kredytowym”. Przy faktycznym zawieraniu umowy nie były obecne z ramienia pozwanego banku osoby, których podpisy na umowie widniały – to jest L. S. oraz I. O. (1). Podczas podpisywania umowy kredytu nie analizowano przedstawionych przez pozwanego bank załączników, co więcej nie zostały one przesłane do wiadomości powodom przed podpisaniem umowy. Nie można także pominąć, że podpisane przez powodów załączniki, nie były wymienione w treści umowy. Co więcej, dostrzec można w ich treści błędy. Część z załączników zawierających oświadczenia kredytobiorców odnosi się do umowy, która rzekomo zawarta miała być w dniu 25 lipca 2016 rok – w sytuacji, gdy strony zawarły umowę w dniu 22 lipca 2016 roku /k. 254 – 255/. Powyższe wskazuje wyłącznie na chęć szybkiego sprzedania produktu, braku indywidualnego podejścia do konsumenta. Przygotowywanie bowiem załączników do umowy, które konsument musiał podpisać, odbywało się w sposób zautomatyzowany, przez mechaniczne prowadzenie do systemu niezbędnych danych z określonej umowy – co generowało wszelkie dokumenty, jakich podpisanie oczekiwał kredytodawca. Mechanizm ten został przedstawiony przez świadka L. S.. Stanowczego podkreślenia na koniec tego wyводу wymaga okoliczność podniesiona przez powodów, potwierdzona przez świadka L. S., pracownika banku, że odmowa podpisania takiego dokumentu skutkowałaby niedojściem do zawarcia umowy. Powodowie zatem zmuszeni byli złożyć swoje podpisy pod przedłożonymi dokumentami, inaczej nie otrzymaliby kredytu. Złożenie zaś podpisów pod takimi dokumentami nie oznacza jednocześnie, że kredytodawca zadośćuczynił obowiązkowi informacyjnemu. W ocenie Sądu była to wyłącznie mechaniczna czynność, bez której nie doszło by do zawarcia umowy kredytu. Na dzień zawierania umowy warunki oprocentowania, a to w szczególności mechanizmu ustalania stopy bazowej kredytu mieszkaniowego (WIBOR), nie miały dla powodów przejrzystego charakteru. O ile, dopuszczalnym jest zawieranie w umowach takich postanowień, które są zapisami modyfikującymi umowę (w tym odnoszącymi się do zmiennego oprocentowania), to muszą być one transparentne. Winny mieć przymiot „przejrzystego charakteru”. Nie jest bowiem na tyle kluczowe, jakie klauzule modyfikacyjne stosuje przedsiębiorca (czyli jaki wskaźnik zastosuje), ale czy konsument będzie miał możliwość przewidzenia, jak będą one w rzeczywistości stosowane, jak będą się one kształtować. Tego w kwestionowanym przez powodów zobowiązaniu zabrakło. Takie postanowienia umowne w sposób rażący naruszały interesy kredytobiorców, kształtując ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Po czwarte w ocenie Sądu łącząca strony umowa zabezpieczała wyłącznie interesy banku w zakresie spłaty przez kredytobiorców ich zobowiązania. Bank zabezpieczył się między innymi przez ustanowienie na nieruchomości kredytobiorców hipoteki umownej, zobowiązał kredytobiorców do corocznego ubezpieczenia przez czas trwania umowy kredytu nieruchomości oraz do dokonywania każdorazowego przelewu na rzecz banku praw z tych umów, zobowiązał kredytobiorców do ubezpieczenia spłaty kredytu do czasu ustanowienia hipoteki umownej na nieruchomości. Kredytobiorcom nie przedstawiono żadnej propozycji zabezpieczenia ich interesów, na przykład na wypadek wzrostu oprocentowania. W tym zakresie zostali oni pozostawieni sami sobie. Co więcej, w okresie faktycznego wzrostu raty kredytu, wynikającego ze wzrostu wskaźnika (...), kredytodawca nie zwrócił się z propozycją rozłożenia ciężaru wzrostu raty na obie strony umowy. Cały ciężar w tym względzie spadł wyłącznie na kredytobiorców. Ujawnia się w tym względzie nierówność stron, nieproporcjonalność ich obciążeń wynikających ze wspólnego zobowiązania oraz wykorzystanie przewagi pozwanego banku, jako podmiotu silniejszego. Powyższe, nadto przedstawiona już w rozważaniach okoliczność nieprzedstawienia przez bank kredytobiorcom oferty kredytu z oprocentowaniem stałym, jest swoistą analogią do historycznej postawy banków z okresu udzielania kredytów hipotecznych odnoszących się w swoich zapisach do waluty franka szwajcarskiego. Podczas sprzedaży rzeczonych „kredytów frankowych” z konsumentami nie zawierano umów kredytów hipotecznych w walucie polskiej, większość kredytobiorców wedle banków „nie posiadała zdolności kredytowej do zawarcia umowy złotówkowej”. Podobnie wskazać należy, że banki przez szereg lat nie były zainteresowane przedstawianiem konsumentom propozycji umów kredytów hipotecznych ze stałym oprocentowaniem. Umowy takie były marginalne i niepopularne w ofertach banków. Na okoliczność tę wskazali chociażby świadkowie przesłuchanie w przedmiotowym procesie przez Sąd. Stanowczego jednak podkreślenia wymaga, że banki mogły nie być zainteresowane stałym oprocentowaniem długofalowych zobowiązań kredytowych. Oczywiście jest bowiem, że zysk banku rósł wraz z podwyżką stóp procentowych. W ocenie Sądu pozostawanie w stanie niepewności przez kredytobiorców, przez tak długi okres trwania umowy kredytu bez czytelnego wyjaśnienia im, kiedy, w jakich warunkach, na jakiej podstawie zmieniać się będzie oprocentowanie jest nieuczciwe. Taki produkt kredytowy jest niestabilny. Sami powodowie podnieśli, że gdyby posiadali wiedzę na temat tego, co spotka ich w związku z wykonywaniem umowy kredytu z dnia 22 lipca 2016 roku umowy takiej by nie podpisali. Nie tylko dla kredytobiorców J. S. i L. L. sposób ustalania wysokości wskaźnika WIBOR był nieczytelny. Wiedzy takiej nie posiadali pracownicy pozwanego banku. Na nieczytelność wskaźnika wskazuje także treść orzeczenia wydanego w dniu 03 czerwca 2025 roku przez (...) Wojewódzki Sąd Administracyjny w sprawie o sygnaturze akt II SAB 708/ 24. Wskazany wyrokiem Sąd nakazał spółce (...) ujawnienie, jak dokładnie organizowany jest fixing wskaźnika WIBOR przez spółkę (...). Sąd uznał, że informacje na temat sposobu ustalania WIBOR mają charakter publiczny i nie powinny być trzymane w ukryciu.

W świetle powyższego Sąd przyznał powodom rację, w zakresie w jakim domagali się eliminacji z umowy kredytowej z dnia 22 lipca 2016 roku nieuczciwego warunku umownego w postaci składnika oprocentowania zmiennego, to jest stopy bazowej kredytu mieszkaniowego (...). Sąd uznał, że eliminacja tego postanowienia z umowy nie spowoduje jej upadku, czy też niemożności jej dalszego wykonywania. Oprocentowanie kredytu pozostanie określone jako marża banku, określona w umowie na 1,8 %. Na mocy § 2 art. 385¹ k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093>), jeżeli postanowienie umowne nie wiąże konsumenta (§1), strony są związane umową w pozostałym zakresie. Taka eliminacja nie doprowadza do deformacji umowy, może ona pozostać w obiegu gospodarczym. Taka też była wola powodów, aby umowy nie unieważniać, a utrzymać ją w mocy po eliminacji jej abuzywnych postanowień. W świetle takiego rozstrzygnięcia zasadnym stało się rozpoznanie drugiego z żądań powodów, a to zasądzenia na ich rzecz kwoty w wysokości 42.621,65 zł tytułem zwrotu nienależnie uiszczonych przez powodów na rzecz banku odsetek z tytułu stawki referencyjnej (...). Wobec uznania przez Sąd, że postanowienia umowne w zakresie stawki referencyjnej (...) stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów od chwili zawarcia umowy, przysługiwało im prawo do żądania zwrotu spłaconej z tego tytułu na rzecz pozwanego banku jako świadczenia nienależnego. Sąd odmiennie ocenił wysokość tej kwoty, a to za opinią biegłego sądowego na 37.740,89 zł, którą zasądził w orzeczeniu kończącym proces stron łącznie na rzecz strony powodowej od pozwanego banku. Sąd zasądził należne powodom odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od upływu czternastu dni od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej. Dalej idące powództwo zostało oddalone.

W zakresie kosztów procesu Sąd mimo oddalenia w części powództwa o zapłatę oraz w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie uznał, że powodowie są stroną, która proces wygrała. W ocenie Sądu powodowie nieznacznie uchylił żądaniu pozwu, określenie dochodzonej kwoty wymagało wiedzy szczególnej oraz obrachunku, co możliwe było po sporządzeniu w sprawie opinii. Co więcej, powodowie dochodzili swoich praw w oparciu o reżim ochrony konsumenckiej, jako podmioty słabsze wobec przedsiębiorcy. Proces wykazał nieuczciwe zachowanie po stronie kontrahenta, z tych przyczyn powodowie nie powinni ponosić obowiązku stosunkowego zwrotu kosztów procesu. Na mocy art. 98 k.p.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640430296>) Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 7.968,00 zł. Na wskazaną sumę składały się kwota 5.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 1.000,00 zł tytułem uiszczonej opłaty sądowej od pozwu, kwota 1.500,00 zł tytułem uiszczonej zaliczki na wynagrodzenia biegłego sądowego oraz kwota 68,00 zł tytułem zwrotu opłat skarbowych za udzielone pełnomocnictwa. Koszty postępowania zostały zasądzone na rzecz powodów wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.